

Księga Wyjścia

Rozdział 18

1. I gdy usłyszał Jetro, kapłan Madiański, powinny Mojżeszów, wszystko co uczynił Bóg Mojżeszowi i Izraelowi, ludowi swemu, a iż wywiódł JAHWE Izraela z Egiptu, 2. wziął Seforę, żonę Mojżeszową, którą był odesłał, 3. i dwu synów jej, z których jednego zwano Gersam, iż rzekł ociec: Byłem przychodniem w ziemi cudzej; 4. a drugiego Eliezer: Bóg bowiem, prawi, ojca mego, pomocnik mój, i wyrwał mię od miecza Faraonowego. 5. Przyszedł tedy Jetro, powinny Mojżeszów, i synowie jego, i żona jego na puszcza do Mojżesza, gdzie się był obozem położył przy górze Bożej. 6. I wskazał do Mojżesza, mówiąc: Ja, Jetro, powinny twój, idę do ciebie, i żona twoja, i dwa synowie twoi z nią. 7. Który wyszedłszy naprzeciwko powinnemu swemu, pokłonił się i pocałował go, i przywitali się wspólnie słowy spokojnymi. A gdy wszedł do namiotu, 8. powiedział Mojżesz powinnemu swemu wszystko, co był uczynił JAHWE Faraonowi i Egipcjanom dla Izraela, i wszystkę pracę, która je potkała w drodze, a że je JAHWE był wybawił. 9. I radował się Jetro ze wszystkich dóbr, które uczynił JAHWE Izraelowi, iż go wybawił z ręki Egipcjanów, 10. i rzekł: Błogosławiony JAHWE, który was wybawił z ręki Egipcjanów i z ręki Faraonowej, który wyrwał lud swój z ręki Egipskiej. 11. Terazem doznał, że wielki JAHWE nade wszystkie Bogi, przeto że się przeciwko nim pyszno obchodzili. 12. Ofiarował tedy Jetro, powinny Mojżeszów, całopalenia i ofiary Bogu. I przyszedł Aaron i wszyscy starszy Izraelowi, aby chleb z nim jedli przed Bogiem. 13. A drugiego dnia siadł Mojżesz, aby sądził lud, który stał przy Mojżeszu od poranku aż do wieczora. 14. Co gdy ujrział powinny jego, to jest wszystko, co czynił z ludem, rzekł: Cóż to jest, co czynisz z tym ludem? Czemu sam siedzisz, a wszytek lud czeka od poranku aż do wieczora? 15. Któremu odpowiedział Mojżesz: Przyszedł lud do mnie pytać się wyroku Bożego. 16. A gdy im spór jaki przypadnie, przychodzą do mnie, abym rozsądził między nimi i pokazał przykazanie Boże i prawa jego. 17. Ali on: Nie dobrą, pry, rzecz czynisz; 18. głupią pracą psujesz się i ty, i lud ten, który z tobą jest: nad twe siły jest sprawa, sam jej nie będziesz mógł zdołać. 19. Ale posłuchaj słów moich i rady, a będzie Bóg z tobą. Bądź ty ludowi w tych rzeczach, które ku Bogu należą, abyś odnosił, co mówią do niego, 20. i ukazował ludowi ceremonie i porządek służenia, i drogę, którą by chodzić mieli, i dzieło, które by czynić mieli. 21. A opatrz ze wszystkiego ludu męże potężne i bogobojne, w których by była prawda i którzy by nie nawidzieli łakomstwa, i postanów z nich tysiączniki i setniki, i pięćdziesiątniki, i dziesiątniki, 22. którzy by lud sądzili na każdy czas. A cokolwiek będzie większego, niech odnoszą do ciebie, a sami tylko mniejsze rzeczy niechaj sądzą, i żebyć lżej było, podzieliwszy ciężar między insze. 23. Jeśli to uczynisz, wypełnisz rozkazanie Boskie i przykazanie jego będziesz mógł znosić, i lud ten wszytek będzie się wracał z pokojem na miejsca swoje. 24. Co usłyszawszy Mojżesz, uczynił wszystko, co mu był podał. 25. A wybrawszy męże potężne ze wszystkiego Izraela, postanowił je przełożonymi nad ludem; tysiączniki i setniki, i pięćdziesiątniki, i dziesiątniki. 26. Którzy sądzili lud czasu każdego,

a cokolwiek było ważniejszego, odnosili do niego, łączniejsze tylko sądząc. **27.** I odprawił powinnego swego, który wróciwszy się odszedł do ziemi swojej.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.